TUZZA, EURO

ja nie patrze którą stroną spada moneta
liczę banknot
anie liczę ze mi spadnie sam
idę se do banku
a ty z rana na etat
milion chwil, trochę dni, parę lat

Ja licze euro
Quarto, cinco…
Odkąd już nie setki
To przebyłem mile
Wszyto się udało
No bo tu mieliśmy wizję
Robić euro a nie popelinę
Jak Eurowizja

moi ludzie w kominiarach
a nie w aureolach
chociaż jako dzieciak
każdy chodził do kościoła
życie nie pokaże kurs
nie nauczy szkoła
dziś mój kurs to: euro, bitcoin, dolar

tu za euro możesz wiele
choć zszargane nerwy
z Sofi do Napoli i na kontenery
Czarne pasy w białe pasy
To sią bianconeri
Rekordy transwerowe
Tak jak Christian Veri

Liczę euro
Coraz szybsze tempo
Nadaje szlifu mym diamentom
Z pomocą szybciej bije
Niż na zawał Erką
Później wszytko kończy się tą płaską kreską